Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok II. CZERWIEC 1930 Nr. 6

ZWIASTUN SZCZĘŚCIA

Miesięcznik dla spraw drobnych oszczędności, rent, listów zastawnych, losów i papierów wartościowych
Zawiera autentyczne wykazy losujących obligacji

5 zł rocznie Redakcja i administracja: Kraków, ul. Gołębia 2 Numer pojedynczy 50 gr

Konto czekowe P. K. O. Nr. 408.590 Telefon Nr. 37 97

50-cio miljonowa pożyczka wewnętrzna na cele budowlane.

W najbliższym czasie, jak już donosiliśmy, zostanie wypuszczona przez Skarb Państwa pierwsza serja premjowej pożyczki budowlanej na sumę 50.000.000.— zł w złocie. W związku z emisją tej pożyczki utworzył się pod przewodnictwem PKO. Syndykat Gwarancyjny banków, złożony z najpoważniejszych instytucyj państwowych i prywatnych. W skład Syndykatu weszły: P. K. O., Bank Gospod. Kraj., Akc. Bank Hipot., Bank Cukrownictwa w Poznaniu, Bank Dyskontowy Warszawski, Bank Francusko-Polski, Bank Handlowy w Warszawie, Bank Towarzystw Spółdz., Bank Zachodni, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Dom Bankowy D. M. Szereszowski, Bank Polska Kasa Opieki, Polski Bank Przemysłowy Powszechny Bank Kredytowy i Powszechny Bank Związkowy.

Najważniejsze zasady nowo-emitowanej pożyczki są następujące: Obligacje pożyczki opiewają na okaziciela, wartości zł 50 w złocie każda. Dla pierwszej serji premjowej pożyczki budowlanej ustanowione zostały premje, wynoszące w każdym roku trwania pożyczki łączną kwotę zł 2.000.000 w złocie. Premje rozlosowywane będą między posiadaczy obligacji co kwartał, dnia 1 lutego, 1 maja, 1 sierpnia, 1 listopada każdego roku trwania pożyczki.

W każdym kwartalnem losowaniu będzie rozegranych stodwanaście premji na ogólną kwotę zł 500.000 w złocie, a mianowicie jedna premja w wysokości zł 250.000, jedna premja w wysokości zł 50.000 — 10 premji po zł 10.000 i 100 premji po zł 1.000.

Pierwsze losowanie premij odbędzie się 1 listopada 1930. Obligacje, na które padły premje w losowaniach poprzednich nie tracą prawa do udziału w dalszych losowaniach. Kapitały i odsetki pożyczki zabezpieczone są całym ruchomym i nieruchomym majątkiem Państwa. Cała kwota uzyskana z pożyczki zostanie użyta na kredytową akcje budowlaną. Zapisy na obligacje pierwszej serji pożyczki premjowej budowlanej przyjmować będą instytucje, wchodzące w skład Syndykatu, ich oddziały oraz wszystkie urzędy pocztowe na terenie Państwa.

Dnia 9 maja odbyło się w gmachu P. K. O. pod przewodnictwem prezesa PKO. dra Grubera, pierwsze posiedzenie Syndykatu Gwarancyjnego pierwszej serji premjowej pożyczki budowlanej. Na posiedzeniu przyjęto umowę syndykacką oraz projekt umowy Syndykatu z Ministerstwem Skarbu, w sprawie sprzedaży przez Syndykat całkowitej kwoty pierwszej serji emitowanej pożyczki. Całą wyłożoną do sprzedaży kwotę pożyczki, w sumie złotych 50.000.000 w złocie pokryły banki ze znaczną nadwyżką.

Sfery Bankowe o 50-cio miljonowej Pożyczce Budowlanej.

Dnia 2 czerwca rozpocznie się subskrypcja obligacyj 50-miljonowej pożyczki budowlanej i trwać będzie zgodnie z rozporządzeniem do 16 czerwca r. b. Chcąc przedstawić widoki i znaczenie emisji pożyczki budowlanej, zwróciliśmy się do wybitnych znawców bankowości, których głosy niżej podajemy:

1) Dr Henryk Gruber, prezes P. K. O. oświadczył co następuje: „Premjowa pożyczka budowlana jest jednym z ogniw w dążeniu do zainteresowania na szerszą skalę rodzimych kapitałów, tak palącą sprawę, jak budownictwo mieszkaniowe w Polsce. Kapitały, uzyskane przez Państwo z obligacyj premjowej pożyczki budowlanej, wpłyną wydatnie na ożywienie ruchu budowlanego w Polsce. Nie należy również zapominać o wielkich korzyściach, które pożyczka ta daje publiczności. Corocznie bowiem będą losowane premje łącznej wysokości zł 2.000.000, z czego co kwartał jedna premja na złotych 250.000. Krótko mówiąc, premjowa pożyczka budowlana — to najlepsza lokata wolnego kapitału, to najpewniejsza wygrana, to podwalina rozwoju naszego ruchu budowlanego."

2) Dyr. M. Hoffman, prezes Zw. Banków Warszaw., dyr. Banku Handlowego w Warszawie:

„Emisja pożyczki budowlanej, której pokrycie jest zapewnione, dowodzi wiary we własne siły. Jakkolwiek pożyczka budowlana opie-

wa na kwotę stosunkowo niewielką, to zdaniem mojem, mieć ona będzie wielkie znaczenie, bo pokaże społeczeństwu, że możemy własnemi siłami „budować".

„Kapitał osiągnięty przez Państwo z zasobów i oszczędności własnych obywateli, da impuls do wszczęcia ruchu budowlanego, a co za tem idzie, do ożywienia innych dziedzin życia gospodarczego.

„Jestem przekonany, że obligacje pożyczki budowlanej, zostaną ze względu na jej korzystne warunki przez publiczność chętnie rozchwytane. — Jestem też pewny, że jeśli nawet będziemy, nie oglądając się na pożyczki zagraniczne umiejętnie akumulować w kraju własne środki dla racjonalnego finansowania odpowiednich dziedzin życia gospodarczego, to dopływ kapitału zagranicznego na dogodnych warunkach, nie da również na siebie długo czekać."

3) Dr Wacław Fajans, Dyr. Powsz. Banku Związkowego oświadcza:

„Banki należące do Syndykatu Gwarancyjnego, pokryły emisję pożyczki z nadwyżką, co już jest dowodem pomyślnych horoskopów dla pożyczki.

„Jestem też dobrej myśli, co do rozmieszczenia jej wśród szerokiej publiczności. Obligacje pożyczki tej bowiem będą, jak sądzę papierami o wielkiej popularności, gdyż co zasługuje na szczególną uwagę, zostają one wydane na warunkach jeszcze bardziej tentujących szeroki ogół, niż poprzednia pożyczka premjowa: Mianowicie pierwiastek loteryjny jest w nich silniej podkreślony. Sądzę, że w stosunku do tej kategorji papierów, rynek nasz jest obecnie przychylnie nastrojony i że moment emisji jest właściwie wybrany. Mam wrażenie, że obligacje te będą w krótkim czasie wchłonięte przez rynek, za czem przemawia fakt, że banki nie wahały się objąć całej emisji.

Sprawy emerytów.

Podajemy poniżej tekst reskryptu Ministerstwa Skarbu w sprawie poborów emerytów państw zaborczych.

„W myśl postanowienia ust. 2 art. 82 ustawy emerytalnej z 11 grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 6/24) Rada Ministrów władna jest na wniosek Ministra Skarbu podwyższyć zaopatrzenie emerytalne do pełnego (100 proc wymiaru emerytom, którzy pełniąc służbę w byłych państwach zaborczych, zasłużyli się dla Narodu i Państwa Polskiego.

Ministerstwo Skarbu zaznacza że zdaniem Ministerstwa, z tego postanowienia tak interesowane osoby, jak i powołane władze zbyt skromny czynią użytek.

Dążąc do faktycznego stosowania dobrodziejstw ustawy do wszystkich tych osób, które w myśl intencji ustawodawcy, można i powinno się podciągnąć pod powyższe postanowienie ustawy, Ministerstwo Skarbu zamierza stosować postanowienia artykułu 82 ustawy emerytalnej do wszystkich emerytów (względnie wdów i sierót po nich) o ile osoby interesowane, przedkładając odpowiednie wnioski lub podania udowodnią, że w czasie służby zaborczej pozostawały zawsze dobrymi Polakami i dały temu wyraz przez należenie do instytucyj polskich, których zadaniem była działalność niepodległościowa, naukowa lub społeczna.

Instytucjami takiemi były przede wszystkiem jawne i tajne organizacje, które miały w swym programie dążenie do niepodległości i których działalność prowadzona na terenie b. państw zaborczych lub poza ich granicami, zmierzała do odzyskania niepodległości (np. Związek Walki Czynnej, Związek strzelecki, Drużyny Strzeleckie) oraz wszystkie organizacje, które rozwijając swą działalność na polu naukowem, oświatowem lub społecznem wyraźnie zaznaczały swój charakter, jako instytucje polskie (np. Towarzystwo Naukowe, Kasa im. Mianowskiego, Towarzystwo Szkoły Ludowej, Polska Macierz Szkolna, Towarzystwo Kultury Polskiej, Kółka Staszicowskie, Towarzystwo Pomocy Ofiarom Wojny, Liga Kobiet, Sokół i t. d.).

Oczywiście, że tembardziej wszelkie inne zasługi dla narodu polskiego będą w całej pełni uwzględniane, a tyczy się to przed innymi ludzi nauki, np. profesorów szkół wyższych, lub popularyzotorów wiedzy, którzy zpowodu swej przynależności do narodu polskiego doznawały prześladowań lub szykan, a dalej nauczycieli szkół polskich, lub osób, które oddawały się pracy kształcenia młodzieży w duchu narodowym, lub wogóle pracy na polu narodowem.

Komunikując o powyższym Ministerstwo Skarbu prosi o podanie powyższego do wiadomości urzędów podwładnych w tym celu, by poinformowały osoby interesowane

Komunikat

dla wszystkich poszkodowanych wojną i waloryzacją, oraz dla emerytów państw zaborczych.

W poniedziałek, dnia 5 maja b. r. odbył się w Warszawie zjazd delegatów zrzeszonych Związków Wierzycielskich i Emerytalnych.

Poniżej podajemy najważniejsze punkty obrad:

1) Uzyskać audjencję u obecnego nowego Rządu dla wysondowania jak obecny Rząd zapatruje się na sprawę odszkodowań i waloryzacji.

2) Będą interweniować w państwowym Urzędzie Kontroli Ubezpieczeń o przyspieszenie konwencji ubezpieczeniowej co do waloryzacji zagranicznych polis ubezpieczeniowych, oraz w sprawie waloryzacji polis krakowskiego towarzystwa ubezpieczeń.

3) Będą interweniowali w Pocztowej Kasie Oszczędności, co do jaknajrychlejszej waloryzacji i wypłat wkładek złożonych w dawnej Pocztowej Kasie Oszczędności.

4) Osobna delegacja z prezesem centrali Związku p. Bojarskim na czele interweniować będzie w Ministerstwie Skarbu w sprawie uzyskania 100% emerytury dla zasłużonych emerytów byłych państw zaborczych.

5) Nadto delegaci zebrani ze wszystkich stron Polski naradzać się będą nad sprawą zbliżających się wyborów, co ma zasadnicze znaczenie dla mas poszkodowanych wojną i waloryzacją.

w powyższym duchu, oraz aby podania petentów o podwyższenie zaopatrzenia emerytalnego, względnie wdowiego i sierocego, na podstawie postanowienia ustępu 2 art. 82 ustawy emerytalnej z 11 grudnia 1923 r. z dołączonymi do podań zaświadczeniami przedkładały władzom naczelnym z odpowiednio umotywowanym wnioskiem. Kierownik Ministerstwa Skarbu: Ignacy Matuszewski.

Ministerstwo Skarbu L. D. I. 2791/5/30 Warszawa, dnia 28 lutego 1920 r. Podwyższenie zaopatrzeń emerytalnych na zasadzie ust. 2 art. 83 ustawy emerytalnej z 11 grudnia 1923 r.

Izbie Skarbowej Grodzkiej w miejscu we Lwowie, Poznaniu Sląskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu (Wydział Skarbowy) w Katowicach, Ministerstwo Skarbu przesyła do wiadomości i stosowania. Naczelnik Wydziału: A. Lincker".

W myśl reskryptu uprawnieni do tego emeryci państw zaborczych powinni natychmiast wnieść podania i załączyć poświadczenie odnośnego towarzystwa, w którem pracowali, a więc „Sokoła", T. S. L., Tow. naukowego. Tow. kulturalnych lub oświatowych, a w razie nieistnienia tego towarzystwa poświadczenie dwóch wiarygodnych świadków, że emeryt jako urzędnik był członkiem tego Tow., lub na innem polu położył zasługi dla narodu polskiego.

Ponieważ niektórzy emeryci niezrozumiawszy należycie treści reskryptu wnieśli podania do Izby Skarbowej, aczkolwiek nie byli urzędnikami państwowymi — wyjaśniamy na podstawie informacji, zaczerpniętych u sfer kompetentnych, że podania mają być wnoszone do tych władz, które przeniosły danego petenta w stan spoczynku. A więc np. urzędnik pocztowy do dyrekcji poczt, sądowy do prezydjum apelacji, do której sąd należał a urzędnik skarbowy do Izby Skarbowej itd.

Poszczególne urzędy wysyłają te podania do Ministerstwa Skarbu.

Podania te są wolne od opłat stemplowych.

Nadmieniamy w końcu, że w sprawach powyższych: dnia 9 kwietnia b. r. interweniowała w Prezydjum Izby Skarbowej we Lwowie, delegacja Centr. Zw. Małop. Emerytów, w osobach: 1) Dra Bibera, emer. lekarza pułk., 2) emer. radcy sk. Sterna, 3) emer, rewid. sk. Maszczaka M., 4) emer. poczmistrza Wyszyńskiego.

Emisja pożyczki Young'a.

(kr). W świecie bankowym wywołuje żywe zainteresowanie emisja pierwszej transzy pożyczki Young'a w wysokości 300 miljonów dolarów, która ma być dokonana między 20 a 25 maja. W sprawie warunków emisji doszło już bowiem do porozumienia między przedstawicielami Rządów i zainteresowanych banków. Ustalono ostatecznie, że pożyczka będzie emitowana na 5 i pół procent po kursie około 95 procent z 35 letnim okresem amortyzacyjnym. Do załatwienia pozostawiono rozdział pożyczki na poszczególne rynki, możność amortyzacji drogą wykupu na giełdzie, i ustalenie waluty dla obligacyj i kuponów. Kwestje te rozstrzygnie następna konferencja przedstawicieli Ministerstw Skarbu i Banków emitujących.

W poniedziałek zaś dnia 12 bm. odbyło się w Brukseli pod przewodnictwem mec. Garrali'a prezesa Banku Wypłat Międzynarodowych (B. R. I.) posiedzenie Rady Banku, na którem przedłożono do zatwierdzenia wnioski konferencji w Paryżu.

Wysokie (na stosunki zagraniczne) oprocentowanie tej pożyczki można wytłumaczyć chęcią dostosowania jej do wszystkich rynków, na których będzie ona emitowona, oraz, co wydaje się dziwne, wobec tak taniego obecnie pieniądza, obawą przed niepowodzeniem. Zwłaszcza rynek londyński nasuwa specjalne obawy. Tak, naprzykład, 6 procent. pożyczka Banku Hipotecz. i Przemysłowego Finlandzkiego w wysokości funt. szterl. 1.000.000, emitowana po kursie 95% została subskrybowana jedynie w 33%, 7% pożyczka San Paulo w wysokości f. szt. 8.000.000, emitowana po kursie 96%, została pokryta zaledwie w wysokości 10 do 15%. Również i rynek New-Yorski nie wykazuje wielkich zdolności absorbcyjnych, czego dowodzą zapewnienia głównych banków, że nowe emisje pożyczek w najbliższym czasie zostaną zredukowane do minimum.

Przeprowadzona ostatnio ankieta wykazała, że w Nowym-Yorku nie liczą się z powodzeniem pożyczki Young'a na rynku amerykańskim. Tamtejsze sfery bankowe utrzymują, że obligacje typu $5^1/_2$%, których faktycznie oprocentowanie wynosiłoby 6 procent, nie znajdą lokaty na rynku amerykańskim, choćby nawet emisja była dokonana przez najpotężniejszy syndykat bankowy. Biorąc pod uwagę wielkość obecnej emisji, twierdzą one, że poziom kursów obligacyj niemieckich na Wall Street wymaga oprocentowania wyższego niż 6 procent. Zresztą umieszczenie tej emisji wymagałoby wiele czasu, gdyż klientela jest obecnie nieprzychylnie usposobiona do pożyczek zagranicznych.

Należy zaznaczyć, że pożyczka Davesa (7 procent.) notowana była 8 b. m. w Nowym-Yorku $108^3/_4$, co daje faktycznego oprocentowania 6,43%, Rentenbank 6% miały kurs $91^3/_4$, A. E. G. $6^1/_2$%. Kurs $101^1/_2$; 6% kurs 95; Niemiecka pożyczka miejska 6%, kurs $89^1/_2$.

Międzynarodowy Kongres Wierzycieli we Wiedniu.

Istniejące od r. 1870 Stowarzyszenie Wierzycieli (Kreditoren Verein) we Wiedniu cieszące się bardzo wielkim poważaniem, organizuje w dniach od 31 maja do 3 czerwca **Międzynarodowy Kongres organizacyj ochrony wierzycieli.** W tym celu Stow. Wierzycieli zwróciło się także do wszystkich polskich organizacyj wierzycieli z prośbą o interwencję u polskich czynników rządowych i gospodarczych w sprawie wysłania delegatów na Kongres. Także i nasze Ministerstwo Sprawiedliwości otrzymało bezpośrednie zaproszenie na Kongres. Podkreślić należy, iż w skład wydziału komitetu organizacyjnego Kongresu wchodzą znakomite osobistości. Protektorat honorowy nad Kongresem objął dr. Michał Hainisch, były prezydent i minister Związku i dr. Franciszek Slama.

Byłoby pożądane zgodnie z opinją Izby Handlowej Austrjacko-Polskiej, by polscy delegaci wzięli jaknajliczniejszy udział w tym Kongresie. Kongres ten winien bowiem wzbudzić jaknajwyższe zainteresowanie w sferach naszych wierzycieli, gdyż jest to pierwszy międzynarodowy kongres wierzycieli.

Bank Zaliczkowy i Kredytowy

Spółka z ogr. odp.

KRAKÓW, — UL. GOŁĘBIA L. 2

P. K. O. KRAKÓW NR. 408.590 **TELEFON NR. 37-97**

Rozpoczął **sprzedaż na raty nowo emitowanych obligacji**

3% PREM. POŻYCZKI BUDOWLANEJ

Pożyczka ta ma korzystniejszy plan gry, aniżeli Dolarówka!!

Ze względu na spodziewaną zwyżkę kursu uprasza się o pośpiech ze zgłoszeniami!

Wyciąć i w kopercie przesłać.

ZGŁOSZENIE

Do Banku Zaliczkowego i Kredytowego — Spółdz. z ogr. odp.

w Krakowie

ul. Gołębia 2.

Niniejszem zamawiam **1 obligację 3% Premjowej Pożyczki Budowlanej ser. I.** płatną w 16 ratach miesięcznych po zł 5.50. Pierwszą ratę przekazuję równocześnie na konto P. K. O. 408.590.

Podpis zamawiającego: .... Dokładny adres: ....

Nazwisko i imię zamawiającego: .... Ostatnia poczta: ....

PLAN GRY NOWEJ

3% PREM. POŻYCZKI

BUDOWLANEJ

Ciągnienia odbywają się każdego roku, a to:

1 lutego
1 maja
1 sierpnia
1 listopada

Najbliższe i pierwsze ciągnienie odbędzie się już dnia

1 listopada 1930 r.

WYGRANE:

80	premij po	250.000 zł w złocie	—	20.000.000 zł w złocie
80	„ „	50.000 „ „ „	—	4.000.000 „ „ „
800	„ „	10.000 „ „ „	—	8.000.000 „ „ „
8000	„ „	1.000 „ „ „	—	8.000.000 „ „ „
8960	premij w łącznej kwocie	„	—	40.000.000 zł w złocie

Dwudziestoletnie moratorjum dla Austrji

w sprawie wypłat odszkodowań wojennych dla obywateli polskich.

Odpis:

Ministerstwo Skarbu LD VIII 2577/4/29.

Do Pana Dra Z. L. adwokata we Lwowie.

Na podanie Pana w sprawie pretensji posiadaczy gruntów w Hołosku Wielkim do b. Rządu austrjackiego w kwocie 36.222 koron, z tytułu zaległego czynszu najmu za plac ćwiczeń i strzelnicy, Ministerstwo Skarbu oznajmia ponownie:

1. Ministerstwo Skarbu nie posiadając odnośnych aktów, nie sprawdzało zasadności zgłoszonego roszczenia.

2. Teoretycznie zaś w myśl art. 203 i 205 traktatu pokojowego zawartego z Austrją w Saint Germain dnia 10 września 1919 pretensja powyższa obciąża Rząd obecnej Republiki austrjackiej, jednakowoż państwa sprzymierzone i stowarzyszone uwzględniając katastrofalny stan finansowy i gospodarczy Austrji udzieliły jej 20-letniego moratorjum w sprawie wypłat odszkodowawczych.

3. Czy stan ekonomiczny Austrji po latach 20 pozwoli jej podjąć wypłaty trudno przesądzić, obecnie w każdym razie realizacja analogicznych roszczeń do Austrji jest zupełnie bezpodstawna.

4. Wreszcie Ministerstwo Skarbu zwraca uwagę, iż w Austrji brak jest ustawy waloryzacyjnej, stąd zgłoszone roszczenie wynosi przy równi 10.000 koron 1 szyl, kwotę szylingów 3 gr. 62.

Naczelnik Wydziału
J. WĘGLIŃSKI mp.

Sprawa odszkodowań wojennych.

W Min. Skarbu odbyła się dwugodzinna konferencja z udziałem p. min. Skarbu Matuszewskiego i wicemin. Grodyńskiego oraz delegatów Związków Obrony poszkodowanych wojną i waloryzacją w osobach prez. adw. Jeleńskiego z Warszawy, pp. Maszczaka i Sterna ze Lwowa, Wojciechowskiego z Krakowa i Cieślaka z Paryża.

P. min. wysłuchawszy przedstawicieli poszkodowanych wojną i waloryzycją zakomunikował, iż Rząd opracowuje projekt ustawy o odszkodowaniach wojennych w Polsce w związku z przyjęciem planu Younga i ratyfikacją układu likwidacyjnego z Niemcami. Spłata odszkodowań wojennych nastąpi obligacjami długoterminowemi, wysokości tych spłat jednak jeszcze nie ustalono. Co do zmiany ustawy waloryzacyjnej, p. minister nie może dać żadnego przyrzeczenia, sprawa ta może być przedmiotem dłuższych obrad sejmowych. Co do waloryzacji polis austrjackich towarzystw ubezpieczeniowych p. minister poleci Państwowemu Urzędowi Kontroli Ubezpieczeń poczynić jaknajsilniejsze starania w tym kierunku.

Sprawa ta napotyka na trudności, bowiem towarzystwa austrjackie (Feniks i Anker) łączą sprawę waloryzacji swych polis z udzieleniem im dalszej koncesji, podczas gdy Rząd polski zamierza udzielić dalszej koncesji tylko jednemu z dwóch towarzystw austrjackich, a mianowicie „Feniksowi", który wzamian jednak podjąć się ma waloryzacji wszystkich austrjackich tow. ubezpieczeniowych. W sprawie zrównania zasłużonych emerytur państw zaborczych z emeryturami państwowemi — p. minister oświadczył, iż wszelkie podania w tej sprawie będą traktowane jaknajliberalniej.

Kongres Wierzycieli.

W dniach od 31 b. m. do 3-go czerwca odbędzie się w Wiedniu **Międzynarodowy Kongres Ochrony Wierzycieli**, urządzony w związku z uroczystością 60-cio lecia istnienia Związku Wierzycieli w Wiedniu (Creditoren-Verein von 1870). Głównym tematem obrad kongresu jedynego w swoim rodzaju będzie ustalenie środków ustawodawczych, koniecznych dla podniesienia bezpieczeństwa ruchu kredytowego. Ustawodawstwo bowiem nie poszło dostatecznie w ślad za wzmożonemi potrzebami gospodarki kredytowej. Szczególnie niezadawalniającym jest stan rzeczy polegający na różnolitem uregulowaniu niewypłacalności w poszczególnych krajach. Organizacje ochrony wierzycieli, które najbardziej w swej praktyce odczuwają te braki domagają się ich usunięcia przedewszystkiem na drodze międzynarodowego porozumienia państw.

Inicjatywa Creditoren Verein zwołania kongresu dla omówienia międzynarodowego problemu ochrony wierzycieli znalazła poparcie nietylko u poważnych organizacji wierzycieli wszystkich państw, ale także rządy licznych państw uznały w pełni konieczność takiej konferencji, delegując oficjalnych przedstawicieli na kongres. Kongres ochrony wierzycieli w Wiedniu odbędzie się pod honorowym patronatem ministrów austr. dr Hainischa i dr Slama W kongresie wezmą udział liczne kraje i już obecnie w komitecie organizacyjnym biorą udział wybitne osobistości 15 państw. Polskę reprezentują dr. **Juljusz Bornet**, prezes Stow. Wierzycieli dla Ochrony Handlu i przemysłu, Łódź i dr. **Maurycy Heilpern** prezes Związku Fabryk Sukna w Bielku.

Odpowiedzialność polskiego skarbu państwa za roboty, zamówione przez dawny austr.

Skarb Państwa polskiego winien uiścić należność za roboty, wykonane wprawdzie na zamówienie jeszcze państwa austrjackiego, jednak w czasie, kiedy to państwo przestało istnieć, jeżeli te roboty zostały przez władze polskie przyjęte do majątku państwa polskiego. (Orz. Sądu Najwyższego z 30. X. 1928 r. III. Rw. 1921/28.

Czy wpłaciłeś już ratę za czerwiec?

Polska niepotrzebuje pożyczki zagranicznej.

Rumuńska prasa zamieściła rewelacyjnie brzmiącą wiadomość, iż p. Charles Dewey, doradca finansowy Rządu Polskiego, powróci niezwłocznie po wygaśnięciu w r. b. swej trzyletniej kadencji do Ameryki, gdzie ma stanąć na czele wielkiej instytucji bankowej, któraby zasilała kapitałami amerykańskiemi rozwój gospodarczy Polski i Rumunji. P. Charles Dewey miał oświadczyć dziennikarzom rumuńskim, iż ani Polska ani Rumunja nie powinny obciążyć się pożyczkami i stwierdził, że Polska może się obejść obecnie bez zagranicznego kapitału oraz, że najgorszy okres kryzysu w Polsce już przeminął.

Otóż wedle informacyj uzyskanych przez nas, nie jest jeszcze ustalone, by p. Dewey miał niezwłocznie z końcem terminu swego urzędowania ustalonego w planie stabilizacyjnym (zatwierdzonym dekretem Prezyd. Rzplitej z dn. 13 października 1927 r.) wyjechać z Polski do Ameryki, objęcie zaś tam kierownictwa instytucji bankowej dla finansowania Polski i Rumunji jest tylko wolnem przypuszczeniem dziennikarzy rumuńskich.

Natomiast prawdą jest, iż p. Charles Dewey nie uważa pożyczki zagranicznej dla Polski za konieczną. Inwestycje zdobywa się drogą emisji pożyczek wewnętrznych.

W związku zaś ze swem szczególnem zainteresowaniem dla rozwoju gospodarczego Wschodniej i południowej Europy p. Dewey zamierza wyjechać w czerwcu do Belgradu, skąd po krótkim pobycie powróci do Polki.

Sprawa przedwojennych marek niemieckich.

Na memorjał Lwowskiego Centralnego Stowarzyszenia Obrony Wierzytelności, skierowanego do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, otrzymaliśmy z tego Ministerstwa (Departament Konsularny Wydział K: 21356/30) odpowiedź, że Rząd polski nie zamierza w tym przedmiocie wszcząć jakiejkolwiek akcji. Ministerstwo Spraw Zagranicznych zwróciło się jednak do właściwych poselstw polskich po informacje o działalności organizacji szwajcarskiej, o której była mowa w piśmie stowarzyszenia!

Ministerstwo Spraw Zagranicznych powołuje się dalej na komunikat Polskiej Agencji Telegraficznej względnie komunikat Ministerstwa Skarbu, gdzie ogłoszono, że Rząd polski nie zamierza również zarządzić rejestracji tych banknotów znajdujących się w posiadaniu obywateli polskich.

Od siebie dodajemy, do sprawy tej powrócimy jeszcze, skoro Ministerstwo Spraw Zagranicznych zawiadomi nas o zasiagniętej informacji co do działalności tej organizacji szwajcarskiej i co do ewentualnej możliwości uzyskania w drodze procesu międzynarodowego jakiegokolwiek odszkodowania od Reichs-Banku.

KRONIKA

Austrjacko-Węgierskie długi przedwojenne. Paryż, 13.5. Obrady konferencji w sprawie austrjacko-węgierskich długów przedwojennych prawdopodobnie jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia zostaną ukończone. W sprawie renty złotowej został przyjęty wniosek polsko-rumuński, natomiast nie zdołano dotychczas osiągnąć porozumienia w sprawie rent papierowych.

Wypłata pierwszej raty długów wojennych. Dnia 15 b. m. nastąpi pierwsza niemiecka wypłata raty długów wojennych na Konto Banku Międzynarodowych Wypłat (B. R. I.) zamiast na konto agenta reperacyjnego przy Banku Rzeszy. Równocześnie będzie to pierwsza wypłata **w dewizach** a nie jak dotychczas w markach niemieckich. Temsamem Bank Rzeszy, a nie jak dotychczas agent reparacyjny, nabywać będzie dewizy potrzebne na spłaty rat długów wojennych.

Gdyby nie dolarówka...

Tak, gdyby nie ta dolarówka byłbym już dziś nie żył... Leżałbym w zimnym grobie z przestrzeloną głową...

Już czułem zimne dotknięcie rewolweru na skroniach... Chciałem popełnić samobójstwo — bo nie miałem niczego lepszego do roboty.

Samobójstwo popełniają ludzie dwojakiego charakteru. Histeryczna służąca którą zawiódł kochanek, melancholijna gimnazjalistka gdy ideał jej serca oczy od niej odwraca — popełniają samobójstwo z nieświadomości w rostroju histerycznym zupełnie sobie w danej chwili sprawy niezdając z konsekwencyj swego czynu.

Drugi typ samobójców to ludzie o mocnym charakterze i sile woli, którzy w pewnym momencie swego życia doszli do przekonania, że właściwie życie dla nich nie przedstawia uroku, że są na tym świecie zbędni. Obojętne wśród jakich okoliczności dochodzi taki osobnik do druzgocącego przekonania, że szkoda już zachodu, że z życia już ani kropelki słodyczy nie wyciśnie — więc szkoda żyć dalej. I popełnia samobójstwo w zgodzie ze sobą w zupełnej świadomości swego czynu.

Samobójstwo jest wtedy odpowiedzią na pytanie: poco właściwie jeszcze żyję. Na co jeszcze czekam. Zawiodło mnie wszystko, więc powinienem umrzeć. I umiera w spokoju i zadowoleniu. Szczęśliwy, że przynajmniej w ostatniej chwili życia los pozostawił mu władzę i decyzję nad jego życiem. Sam wybiera sobie godzinę i sposób śmierci. Umiera jak niezależny władca.

Nie będzie fanfaronadą gdy stwierdzę, że i ja należę do tej drugiej grupy. Chciałem popełnić samobójstwo, bo doszedłem do przekonania, że droga moja się skończyła. Wszystko mnie zawiodło, wszystkie nadzieje rozsypały się jak próchno. Nie miałem już poco żyć. Byłem sobie i innym zbędny. Na nic nie czekałem. Nawet nadzieja — już mnie mamiła.

Po latach walki o byt. Po latach niepowodzeń zdawało się, że życie moje zaczyna przybierać jaśniejsze kolory. Zaczęło mi się udawać. Uchodziłem zawsze za człowieka bardzo zdolnego i ruchliwego. Nie było gałęzi pracy, którejbym w najkrótszym czasie nie opanował. Umiałem

wszystko. Ukończyłem studja uniwersyteckie, zaskarbiwszy sobie przyjaźń swoich profesorów, którzy we mnie pokładali wielkie nadzieje.

Ale cóż nie wiodło mi się. Prześladował mnie stały pech. Jak złowrogi cień wlókł się za mną mój nieszczęsny los, krzyżując wszystkie moje zamierzenia. Ale nie opuszczałem skrzydeł. Pracowałem wytrwale, niezmordowanie — ufny, że jednak się wybiję na wierzch.

Cel miałem jeden: zdobyć niezależność materjalną i swobodę ruchu — wolność życia, — to jest pieniądze! Chciałem zarobić dużo pieniędzy.

Zapracowywałem się jak niebozkie stworzenie. Nie istniały dla mnie żadne rozrywki ani zabawy. W niezmiennej monotonij snuły się dnie pracy bez zmiany.

A los się wciąż nie odmieniał. Ciągle nic mi się nie udawało. Nic mi nie dopisywało. Najskrupulatniej obmyśliwane plany zawodziły. Na interesach najpewniejszych traciłem.

Wtedy zdarzył mi się w życiu wypadek straszny: zakochałem się. Poznałem ją w cudnej miejscowości klimatycznej w Szwajcarji. I od pierwszego wejrzenia się zakochałem. Jej cudowne oczy rozjaśniły coś w mojem życiu.

Smutne życie samotnika płynące z dnia na dzień bez radości i zmiany — nagle zdobyły jakiś urok. Zdawało się, że i dla mnie los zachował jakąś radosną niespodziankę.

I cieszyłem się swoją pracą. Cieszyłym się krótkiemi chwilami widzenia z nią.

W kraju nie mieszkaliśmy w temsamem mieście.

Czy ona mi się odwzajemniała? Nie wiem. Zdaje mi się tylko, że byłem jej trochę sympatyczny. Dla mnie ona była najdroższą istota na świecie. Nie wyobrażałem sobie życia bez niej.

Posyłałem do niej listy. Codziennie pisałem list. To zastępowało mi widzenie się z moją ukochaną. Listów nie wysyłałem wędrowały do szufladki.

I w tę, najcudniejszą idyllę mego życia uderzył grom. Gdy się odważyłem i poprosiłem jej o rękę — otrzymałem odpowiedź odmowną. Nie pytałem dlaczego. Pożegnałem się i poszedłem. Nie mogłem zrozumieć skąd ta nagła zmiana. Wreszcie wyjaśniło mi się w głowie. Na szali zaważyły pieniądze. Szczęśliwym wybranym był ktoś inny — bogaty.

W życiu mem nie wiele się zmieniło. Byłem tylko smutniejszy i jak ślimak skryłem się w swej samotności. Unikałem ludzi poza swą pracą codzienną. Pisywania listów nie zaprzestałem. Ale teraz wszystkie wędrowały do szufladki. Ani jeden jej nie doszedł.

Po tygodniach spotkałem ją przypadkiem. Powiedziała mi — że zmuszono ją, że zawiniły pieniądze... tamtego.

Co miałem na to odpowiedzieć?

Praca mię nie nęciła. Bo poco miałem zbierać pieniądze. Życie było mi zupełnie niepotrzebne. Nie nęciło mnie. Nie smuciło, ani bawiło.

Upłynęły miesiące. Starałem się o niej zapomnieć — i po części zapomniałem. Pozostał żal i smutek nieprzezwyciężony. I znużenie — człowieka tuż przed śmiercią.

Pewnego dnia zrodziło się we mnie pytanie? I po co to tak dalej prowadzić. Oczy twoje widziały już wszystko, co im przeznaczonem było oglądać, — więc mogą zgasnąć. Uszy twoje już słyszały wszystko, co im przeznaczonem było słyszeć — więc powinny zamrzeć. Usta twoje już wypowiedziały wszystko więc powinny zamilknąć na wieki. Tak — człowiek umiera wtedy, gdy jego wszystkie zmysły zużuły przeznaczoną im energję. Poco się będziesz piął uciążliwie w górę gdy szczyt nie przedstawia dla ciebie żadnej ponęty.

I wtedy w zgodzie ze sobą postanowiłem umrzeć. Obmyśliłem dokładnie czas i sposób swej śmierci — nawet porę ustanowiłem.

Miałem umrzec drugiego marca o godzinie pierwszej w południe. Na przełomie dnia zamknę oczy. Nie zobaczę już zachodu słońca. Gwar uliczny o tej porze przygłuszający przytłumi odgłos wystrzału i umrę spokojnie nie ryzykując wędrówki karetką pogotowia senzacji dla tłumu gapiów i dogorywania w szpitalu — a co najgorsze uratowania.

Postanowienie powziąłem w styczniu. Specjalnie chciałem uszanować sądowy proceder skazańca na śmierć i dlatego postanowiłem sobie dwa pełne miesiącę oczekiwania śmierci.

Przez czas cały żyłem spokojnie i normalnie. Załatwiałem swoje interesy. Urządzałem sobie długie samotne spacery. Wyjeżdżałem na wycieczki. Dziwne, dnie te spędzałem w niezmąconem szczęściu i zadowoleniu. Codziennie pisałem długi list do mej ukochanej. Po napisaniu czytałem go raz jeszcze i wkładałem do szuflady. Nie miałem do nikogo żalu, byłem szczęśliwy.

Wreszcie zbliżył się ranek 2-go marca. Rano urządziłem sobie spacer. Wędrowałem godzinami bez celu. Potem zjadłem śniadanie. Popatrzyłem na zegarek i pociągiem wróciłem do domu, by się nie spóźnić, bo o 1 miał się spełnić wyrok śmierci.

O dwunastej byłem już w domu. Napisałem ostatni list do niej — i wtedy poraz pierwszy opanował mnie smutek — i płakałem.

Potem wyjąłem rewolwer i wsadziłem jedną kulę. To miał być mój posłaniec śmierci. Rozglądnąłem się po pokoju raz jeszcze. Przez chwilę obserwowałem jeszcze ruch uliczny przez okno.

Brakowały jeszcze trzy minuty do pierwszej. Chciałem, żeby się to już skończyło, bo coś się we mnie zmieniało, załamywało. Każdy nerw we mnie drgał. Zbliżyłem rewolwer do skroni... — Otworzyły się drzwi — i wszedł listonosz z telegramem.

Wahałem się w pierwszej chwili czy otworzyć telegram. Zdecydowałem się i otworzyłem.

Bank zawiadamiał mnie telegraficznie, że na moją dolarówkę padła dnia 1 marca wygrana w kwocie 40.000 dolarów.

Zaśmiałem się. Cóż miałem teraz począć? Zastrzelić się? Nie!... Co za tragikomedja! Nie mogłem powziąć postanowienia.

40.000 dolarów z tem można będzie coś począć. Możeby jeszcze raz życia pobróbować. Przecież niema jeszcze trzydziestu lat — więc zwłaszcza teraz pocóż ten pośpiech...

Wahałem się.

Uczułem głód — zwyczajne wrażenie o porze obiednej. I to zdecydowało. Poszedłem na obiad...

Uratowała mnie dolarówka Nr. 595.202.

Czy się cieszę z tego powodu? — Jestem szczery — tak! — Bo na dworze wiosna — słońce cudownie grzeje... A może ukochana moja wraz z życiem do mnie powróci...

Wehe

Wydaje: Bank Zaliczkowy i Kredytowy, Spółdz. z o. o. Kraków, ul. Gołębia 2.
Redaktor odp.: Dr. Jan Berman Drukarnia „Secesja" w Bochni ul. 3-go Maja, Tel. 39.